№ 322. Łódź Czwartek 15 grudnia 1921 r. Cena 20 mk. (na prowincji 2[illegible]) Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Rok II.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracujące

Cena prenumeraty: Miesięcznie Mk. 400, na prowincji „ 500, Z-granicą „ 800

UWAGA: Prenumerata oraz wszelkie należności przesyłane pocztą należy adresować jak następuje: PAWEŁ URBANIAK Łódź, Przejazd Nr. 8, „Praca".

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wieczorem.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wieczorem.

Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 6—8 wiecz. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.

Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 80.— w tekście mk. 100.—reklamy mk. 50.—, nekrologi mk. 40.—, komunikaty mk. 50, zwyczajne mk. 25 za wiersz nonparelowy jednołamowy. Ogłoszenia drobne 10 mk. za wyraz, dla poszukujących pracy oraz zagubione dokumenty mk. 8. Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej. — Zagraniczne o 100 proc. drożej. Ogłoszenia nadsyłane po g. 5 wiecz. 33 proc. drożej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. 0.60143

Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca" przyjmuje Biuro pism A. Zatorski, w Pabjanicach, Zamkowa Nr. 15.

Ofensywa obszarników.

Obszarnicy w b. Dzielnicy Pruskiej rozpoczęli generalną ofensywę przeciwko robotnikom rolnym. Wystąpili oni do Zjednoczenia Zawodowego Polskiego z pismem treści następującej:

„W myśl brzmienia par. 1 kontraktu taryfowego należy przynajmniej na 15 dni przed upływem każdego kwartału regulować wynagrodzenia w gotówce dla robotników rolnych na następny kwartał. Wobec tego, że w czasie od 15.XII do Nowego Roku przypada większa ilość świąt, proponujemy jaknajrychlej pertraktacje rozpocząć.

Wskutek tego, że ceny na ziemiopłody oraz na artykuły pierwszej potrzeby znacznie się obniżyły, a waluta nasza się podniosła, stawiamy niniejszem wniosek o obniżenie norm płacy jak następuje:

a) dla ordynarjuszy o 50 procent obecnej płacy,

b) dla wszystkich kategorji zaciągu oraz wszystkich robotników sezonowych (par. 5 i par. 1 (i c) o 75 procent obecnej płacy,

c) dla chałupników o 75 procent obecnej płacy,

d) dla kobiet i dojarek o 100 procent odnośnie do kontraktu obecnej płacy.

Zjednoczenie Prod. Rolnych.
Komisja Pracy. P. N. Schreder, prezes.

Obniżka zatem płacy wynosić ma od 50 do 100 proc. obecnego wynagrodzenia robotników rolnych. Motywują to obszarnicy znacznem obniżeniem artykułów pierwszej potrzeby. Jednakże Zjednoczenie Zawodowe producentów rolnych nie wyszczególnia, jakie to artykuły pierwszej potrzeby spadły w cenie od 50 do 100 procent, bo tylko w tym wypadku żądanie obszarników byłoby choć w części, ale nie całkowicie usprawiedliwione. W części, bo wszyscy robotnicy, zarówno rolni, jak przemysłowi nigdy nie podążali ze wzrostem zarobków za wzrostem drożyzny. Dla robotników przemysłowych płace są zbudowane na zasadzie tak zwanego budżetu głodowego, opartego na minimalnych potrzebach życiowych. Po drugie, przecież dotąd na całym obszarze ziem Rzeczypospolitej niema zniżki cen artykułów pierwszej potrzeby ponad 10 — 40 proc., przyczem 40-procentowa zniżka dotyczy tylko niektórych, nielicznych artykułów przemysłowych i to przeważnie w samych fabrykach, lub conajmniej u hurtowników. Detaliści jak dotąd obniżyli ceny bardzo nieznacznie, a przecież robotnicy towarów hurtem nie kupują.

Jakież więc prawo mają obszarnicy do obniżania zarobków robotniczych do 100 proc. i czem się tłumaczy takie zróżniczkowanie zniżek 50—75 i 100 proc. Dlaczegoż to kobiety mają mieć dwa razy mniej niż dotąd. Odpowiedzi na te pytania od panów obszarników i przemysłowców poznańskich się nie spodziewamy. Ma być zniżka i basta. Co ich obchodzi, że takie postępowanie lepiej, niż wydawane na agitację ruble rosyjskie lub marki niemieckie, podkopują byt państwowości polskiej. Egoizm klasowy tych panów, szczególniej w b. Dzielnicy Pruskiej, przechodzi wszelkie granice.

Gdy cała Polska, szczególniej zaś wschodnie i południowe połacie kraju, zostały strasznie naprzód przez Moskali, potem przez Niemców i w końcu znów przez bolszewików-Moskali zniszczone, obszarnicy i przemysłowcy w Wielkopolsce i na Pomorzu robili świetne interesy na dostawach dla armji naprzód niemieckiej, a później polskiej. Warsztat ich pracy zupełnie przez wojnę nie był zniszczony, robotnikom wypłacali w markach znacznie mniej, niż w b. Kongresówce i Galicji, ponieważ życie w Wielkopolsce było znacznie tańsze, natomiast produkty swe sprzedawali poza granicę Wielkopolski w każdym razie nie o wiele taniej, niż przemysł i rolnictwo w innych dzielnicach kraju. Gdy cała Polska cierpiała na brak kartofli, wielkopolscy obszarnicy sprzedawali w ogromnych ilościach kartofle do Niemiec na przeróbkę na spirytus, a przedstawiciele obszarników wielkopolskich w Sejmie i Państwowej Radzie Aprowizacyjnej twierdzili, że eksport kartofli do Niemiec przyczynił się bardzo do poprawy kursu waluty polskiej. Zapewne, że w drobnej części miało to miejsce, ale kosztem ogłodzenia reszty kraju, i najwięcej —albo wyłącznie—korzystali na tem obszarnicy wielkopolscy, którzy sprzedawali kartofle i inne artykuły spożywcze po cenach kilkakrotnie wyższych, niż w Polsce.

I dziś obszarnicy i przemysłowcy w Wielkopolsce i na Pomorzu pierwsi ruszają do ataku, chcąc odebrać robotnikom przemysłowym i rolnym te zarobki, które organizacje robotnicze, a w pierwszym rzędzie Zjednoczenie Zawodowe Polskie dla nich wywalczyło. Robią to oni w chwili, gdy zewsząd nadchodzą wieści o wzmożonej agitacji komunistów, przeciw którym p. Downarowicz opracowuje swą ustawę wyjątkową. Jesteśmy za bezwzględną walką z agitacją komunistyczną i dlatego właśnie prosimy p. Downarowicza, aby miast karać obałamuconych przez komunistów ciemnych robotników, karał tych, którzy świadomie, czy nieświadomie — to dla interesów państwowych w rezultacie jest wszystko jedno — ułatwiają komunistom ich zdradziecką robotę antypolską. Przytoczona bowiem powyżej odezwa Zjednoczenia Producentów Rolnych skuteczniej, niż agitacja komunistów szerzy zamęt w kraju.

A. Wasilewski.

Kronika polityczna.

Kiedy Górny Śląsk będzie przyłączony?

W ostatnich czasach zaczęto żywić poważniejszą nadzieję na możność przyłączenia przyznanej nam części Górnego Śląska do Polski w okresie zimy obecnej. Prace komisji granicznej poza pewnemi odcinkami w okręgu przemysłowym są już ukończone. Nastrój rokowań gospodarczych stwarza podstawę do możliwości szybszego rozstrzygnięcia.

Na nastrój ze strony niemieckiej wpływają dodatnio prowadzone pertraktacje w kwestji udzielenia pewnych koncesyj Niemcom w zakresie ich zobowiązań finansowych. Lojalne stanowisko Niemiec będzie musiało mieć znaczny wpływ na kwestję zrealizowania ich projektów finansowych.

Sprawa wileńska.

Korespondent „Gaz. Warsz." donosi z Paryża:

Sprawa wileńska przedstawia się bardzo poważnie i nieostrożnością byłoby przypuszczać, że wybory w Wileńszczyźnie trudności usuną. Projekt p. Hymans'a jest ciągle na porządku dziennym. Interwencja pewnych mocarstw, a ewentualnie i Ligi Narodów jest ciągle możliwa. Litwini grają zręczną grę: p. Rozenbaum po to tylko, zdaje się, do Warszawy przyjechał, aby wykazać rzekomą chęć Litwy bezpośredniego porozumienia się z Polską i ewentualnego twierdzenia potem, że Polska wolała jednak działać na swoją rękę.

Byłoby niesłychanie pożądanem, aby stronnictwa sejmowe porozumiały się co do jednolitej polityki w sprawie Wileńszczyzny. Za punkt wyjścia mógłby posłużyć fakt—dziś chyba dla wszystkich oczywisty—że natychmiastowe przeprowadzenie programów skrajnych jest jednakowo niemożliwe.

Jak skulszczycy „szanują" uchwały sejmu.

Wydział powiatowy w Lublinie wysłał do Sejmu ustawodawczego zażalenie na posłów R. Wojdalińskiego i Starzyńskiego, którzy z lekceważeniem wyrażają się na zebraniach przed swoimi wyborcami o uchwalonych podatkach, szczególnie zaś o uchwale sejmiku lubelskiego, co do podatku na rzecz niezamożnych 300 dzieci z pow. lubelskiego, uczęszczających do szkół w Lublinie.

Poseł Wojdaliński w ostatnich czasach nie gardzi żadnym argumentem, byle na gruncie lubelskim zyskać popularność. Poznali się już jednak wyborcy na jego chytrej polityce i opuścili go nawet najbliżsi przyjaciele.

„Jaczejka" komunistyczna w Toruniu.

(Korespondencja własna „Pracy").

Od dawna rozchodziły się po mieście głuche wieści, że komuniści upatrzyli sobie Toruń, jako punkt oparcia swej agitacji i jako teren swej działalności obrali miejscowe Koło Związku Inwalidów. Szeroki ogół członków nie orjentował się w tej podstępnej grze, pociągany sprytnie aranżowanemi zabiegami o interesy inwalidów. Bacznych obserwatorów naszych stosunków uderzyć musiało jeszcze i to, że od szeregu miesięcy napływali do Torunia różni osobnicy, poszukujący pracy, z najlepszemi referencjami, rzekomo z pośród internowanych przez nasze władze uczestników rosyjskich oddziałów, walczących z bolszewikami, i wciskali się do pracy głównie do zakładów wojskowych. Osobnikami tymi byli, zdaje się, wysłannicy Centr. Komitetu Komunistycznej Partji Rob. Polski (K.P.R.P.) w Warszawie.

Na fakty te zwróciły ostatecznie uwagę władze policyjne, a rezultaty ich obserwacji były bardzo wydatne. Okazało się, że ośrodek agitacji komunistycznej na naszym gruncie skupia w swem ręku głównie sekretarka Związku młodzieży socjalistycznej Skibińska. Skibińska do niedawna występowała jako zwolenniczka P. P. S. i przed

paru dopiero tygodniami wystąpiła otwarcie z partji. Najbliższym przyjacielem i współpracownikiem planów Skibińskiej był prezes tutejszego koła Zw. Inwalidów Górczewski, który przybył dopiero w czerwcu b. r. do Torunia z Kórnika w Poznańskiem. Górczewski był współpracownikiem komisarjatu plebiscytowego na Górnym Śląsku i według naszych informacji już jako funkcjonarjusz plebiscytowy brał tajny udział w agitacji komunistycznej na G. Śląsku.

Z inicjatywy Skibińskiej i Górczewskiego założona została w Toruniu przed kilku tygodniami „komuna", której prezesem był Górczewski. Zadaniem tej „jaczejki" była agitacja wśród klasy robotniczej, a w planach daleko idących i do najdrobniejszego szczegółu opracowanych, co do wywołania przewrotu w Toruniu w momencie ogólnej rewolucji, w którą święcie wierzono, — było pozyskanie do tej „roboty" tut. załogi marynarskiej. Wykonaniu tego planu przeszkodziły władze policyjne. W nocy z wtorku na środę przystąpiła policja śledcza do rewizji i aresztowań. Prezesa „komuny" Górczewskiego, nie znaleziono w jego mieszkaniu, ukrywał się on w mieszkaniu radnego miasta Kaz. Dąbrowskiego przy ulicy Warszawskiej, gdzie go też aresztowano. W mieszkaniu Górczewskiego na strychu pod torfem znaleziono niezwykle obciążający materjał w ogromnej ilości odezw, pism i broszur komunistycznych, a m. in. broszurę Porankiewicza „Więzy rwij", oraz wydawane w Ameryce pismo pt. „Czyn".

Ogółem zaaresztowała policja 18 osób, z których 6 zostało przytrzymanych i oddanych w ręce prokuratorji, mianowicie: Skibińska, Górczewski, Chmielewski (prawosławny, podający się za Polaka), Wład. Poprawski, Petruszenko (Ukrainiec, przy którym znaleziono obfity zapas rosyjskiej i niemieckiej waluty) i... **przywódca tutejszej P. P. S. Mozur.** Co do tego ostatniego istnieją poszlaki, iż udając publicznie przeciwnika komunizmu — pozostawał on w cichem porozumieniu z „komuną" a nawet prowadził tajne rokowania z centralą komunistyczną o przejście na jej służbę. Pozostały tylko różnice co do... wysokości wynagrodzenia, gdyż p. Mozur za duże miał wymagania.

Aresztowanie „jaczejki" komunistycznej wywołało w Toruniu niezwykłą sensację i zainteresowanie.

Na marginesie chwili.

Pojęcie praworządności.

Mały, drobny fakt, lecz wielce charakterystyczny. Żyjemy w okresie zebrań, wieców i t. p. Wszystkie one uchwalają rezolucje, zawierające postulaty wiecujących. Wyklinani przez różnego rodzaju ciemnotę reakcyjną — wiecownicy — pracownicy zaczynają swoje rezolucje od słów: „Zwracamy się do Sejmu i Rządu z następującemi postulatami. Żądamy, albo domagamy się etc."

Inną formę nadają wszakże swym wiecowym rezolucjom „żywioły ładu i porządku", „bogobojni kamienicznicy", paskarze, „świątobliwi obszarnicy". Ich rezolucje nie zwracają się, nie proszą, lecz... odrazu, wprost znoszą ustawy, wprowadzają nowe. Sami.

Naprz. rezolucja wiecu kamieniczników, odbytego w ubiegłym tygodniu w Warszawie, zaczyna się tak: „Wiec właścicieli nieruchomości uchwala **znieść ustawę o ochronie lokatorów... ograniczyć... zmienić... wprowadzić... etc.**"

I to nie pojedynczy wypadek, to system. Niedawno w takiej formie powziął uchwały związek handlarzy żydów w Łodzi.

Żywioły „paska" i wyzysku koniecznie chcą się uważać w Polsce za państwo w państwie!... Jakawo.

Pracownicy państwowi wobec jednorazowego zasiłku.

Zebrani na nadzwyczajnem posiedzeniu w Warszawie przedstawiciele podpisanych związków pracowników państwowych protestują przeciwko załatwieniu w ten sposób ostatniego ich memorjału. Pracownicy uważając, że skarb państwa jest pusty, lojalnie domagali się w tym memorjale załatwienia ich żądań, wysuniętych w październiku, a wzamian za to otrzymali ubliżającą godności osobistej jałmużnę. Wobec stałego traktowania po macoszemu wszystkich postulatów pracowników państwowych, zarządy wyrażają obawę, że nieopatrzne postępowanie rządu wywołać może wbrew woli pracowników państwowych daleko idące następstwa.

Stowarzyszenie urzędników państwowych, Związek zawodowy pracowników kolejowych Rzeczypospolitej polskiej, Związek kolejowy zjednoczenia zawodowego polskiego, Polski związek kolejowców, Związek pracowników miejskich Rzpltej polskiej, Centralny związek woźnych państwowych, Związek polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych, Związek zawodowy nauczycielstwa polskich szkół średnich, Zrzeszenie pracowników biurowych kolei polskich.

Komitet Obrony Kresów Zachodnich.

Wczoraj o godz. 8 wiecz. w lokalu Stow. Techników (Andrzeja 8) odbyło się zebranie w sprawie powołania w Łodzi do życia Komitetu Obrony Kresów Zachodnich, na wzór podobnych zrzeszeń, istniejących w innych miastach Polski.

Pomimo rozesłanych przez Komitet Plebiscytowy, który inicjatywę w tej kwestji wziął w swe ręce, o. 7? zaproszeń, na zebranie przybyło zaledwie 20 osób. Nawet jeśli chodzi o prasę łódzką, jedynie „Praca" była reprezentowana.

Po zagajeniu zebrania przez inż. Jasińskiego i objęciu przewodnictwa przez mec. Żelazowskiego, delegat Kom. Obr. Kresów Zach. w Poznaniu, dr. Konkiewicz wygłosił referat o historji powstania, celach i zadaniach Komitetu, polegających na otoczeniu opieką wydanych na łup obcych rządów — rodaków naszych na ziemiach zachodnio-polskich, zarówno należących do Rzpltej, jak i pozostających poza jej granicami.

Po krótkiej dyskusji do ściślejszej Komisji, która rozpocznie prace organizacyjne i zwoła ew. ponowne zebranie konstytuujące, wybrano: Pp. mec. Żelazowskiego, Kujawskiego, Sandomierskiego, Śliwińskiego i red. Chrzanowskiego.

Siedzibą Komisji będzie lokal Kom. Plebiscytowego (Przejazd 4).

Sprawy robotnicze.

Zebranie delegatów i poborców PZZ. „Praca".

W czwartek dn. 15 o godz. 6 i pół wieczorem w sali Polsk. Zw. Zaw. ul. Główna 81 odbędzie się zebranie delegatów i poborców Związku „Praca", na którem kol. A. Szadkowski—sybirak przedstawi zebranym, jak wygląda gospodarka w Rosji sowieckiej i jak żyje klasa robotnicza pod rządami czerwonych carów.

Prosi się o liczne przybycie. Sala ogrzana.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

15 Czwartek		
Dziś	Ireneusza	
Jutro	Euzebjusza	
Wschód słońca		7 m. 57
Zachód	„	3 m. 46
Wschód księżyca		3 m. 33
Zachód	„	1 m. 45

— **Zjazd młodzieży akademickiej w Wilnie.** W dn. 17, 18 i 19 grudnia br. odbędzie się w Wilnie drugi zjazd ogólny polskiej młodzieży akademickiej. Na zjazd ten przybędą obok delegacyj wszystkich polskich środowisk akademickich (Gdańska, Poznania, Bydgoszczy, Warszawy, Lublina, Krakowa, Lwowa) również przedstawiciele młodzieży akademickiej Francji i Belgji.

— **Z Państw. Szkoły Włókien.** Dyrekcja Szkoły komunikuje nam, że Łódzki Oddział Towarzystwa Elektrycznego Oświetlenia doprowadził własnym kosztem kabel o wysokiem napięciu do nieruchomości Państwowej Szkoły Włókienniczej w Łodzi.

— **Niema fałszywych 5-ciotysiączek.** Jak nas informują ze źródeł miarodajnych, wiadomość podana przez kilka pism, między innemi i przez nas o ukazaniu się fałszywych banknotów pięciotysięcznych jest zgoła fałszywą. Żaden fakt ujawnienia podobnych falsyfikatów w Pol. Kr. Kasie Pożyczkowej nie miał miejsca.

— **O zwrot kwitarjuszów.** Wobec zbliżania się końca roku uprasza się o zwracanie do biura Czerw. Krzyża ul. Piotrkowska nr. 96 w godzinach między 9—3 po poł. kwitarjuszy do zbierania składek na rzecz T-wa, oraz sum zainkasowanych.

— **O oświetlanie klatek schodowych.** Komisarjat Rządu na m. Łódź komunikuje: W interesie dobra ogólnego, oraz ładu i porządku w obrębie m. Łodzi przypomina się, że klatki schodowe na posesjach muszą być bezwzględnie oświetlone od zmroku do godz. 10-ej min. 30 wieczorem. Winni przekroczenia niniejszego przepisu karani będą w drodze administracyjnej za przekroczenie rozporządzenia z dnia 4 kwietnia 21 r. grzywną do 10,000 Mkp. lub aresztem do 3-ch miesięcy. Do opornych zastosowaną zostanie kara pieniężna i kara aresztu jednocześnie.

— **Monte-Carlo w Łodzi.** (as) Onegdaj w mieszkaniu Władysława Falery przy ul. Głównej nr. 50 policja wykryła potajemny dom gry.

Skonfiskowano 2 talji kart, 6 tysięcy marek i spisano protokuł na 7 obecnych mężczyzn celem pociągnięcia ich do odpowiedzialności za hazard.

— **„Ładna" małżonka.** (as) Zamieszkały przy ul. Brzezińskiej 50 Józef Adamczyk zameldował policji, iż żona jego skradłszy wszystkie rzeczy z mieszkania ulotniła się.

— **Ofiary samochodowe.** (as) Onegdaj na rogu ulic Kościuszki i Benedykta, szofer firmy „Fridman" Jan Matusiak najechał na chodniku na przechodzącego Marcina Redisza (Fabryczna 2). R. odniósł obrażenia ciała.

— **Wojskowstręt.** (as) Aresztowano Daniela Kona za uchylanie się od wojskowości.

— **Pod kołami tramwaju.** Na ulicy Głównej obok № 27 tramwaj najechał na Eugenjusza Oberlendra, obcinając mu stopę u lewej nogi. O. odwieziono do szpitala Anny Marji. Na rogu Gdańskiej i Zielonej tramwaj najechał na Jana Janickiego i Teofila Kadyńskiego. Zawezwany lekarz Pogotowia odwiózł ich do szpitala przy Drewnowskiej. Przy ul. Piotrkowskiej 183 popadła pod tramwaj Ruchla Wojdysławska (Piotrkowska 214). W. odstawiono do domu. (as)

— **Osobiste.** (as) Podprokurator S. O. w Częstochowie p. Karpowicz, mianowany został podprokuratorem przy S. O. w Łodzi.

— **Żywcem spalona.**

(as) Na 1 piętrze domu № 18 przy ulicy Juljusza zajmuje jeden pokój 25 letnia Helena Jędrzejewska wraz z matką. Wczoraj o 11 przed południem Helena, która od czasu dłuższego zdradzała zboczenie umysłowe, z niewiadomej przyczyny zapaliła na sobie szaty. Nieszczęśliwa z bólu wybiegła na schody i tu wijąc się w męczarniach, zmarła. Trupa zabezpieczono na miejscu, aż do zejścia władz sądowo-policyjnych. W mieszkaniu J. wynikł pożar, który ugasił II oddział straży ogniowej.

Dokąd dziś pójść?

Teatr Miejski: „Twarz i maska".

Kina: Luna — „Grzech".
Casino — „Dziewica ze Stambułu".
Odeon — „Lola".
Nowości — „Życie i honor Ojczyźnie".
Dolina Szwajcarska — „Za kulisami ekranu".
Corso — „Buffalo-Bill".
Popularne — „Nowa Palestyna".

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Miejski, Cegielniana 63.

Dziś premjera „Twarz i Maska" kom. Chiarelliego w tłom. W. Perzyńskiego. Niezwykle ciekawą w nowej szacie pomysłu Andrzeja Pronaszki ukaże się w wybornym zespole na czele z pp. Snayem, Bożewską, Leszczycem, Wernisówną, Jarkowską, Wybrańskim i Rajską. Reżyseruje Tadeusz Leszczyc.

Z Rady Miejskiej.

„Robotniczy" Magistrat jako wzór dla fabrykantów, a Bolszewja wzorem dla Magistratu.

Na wstępie wczorajszego posiedzenia Rady Miejskiej, któremu to posiedzeniu kolejne przewodniczyli r. Rapalski i r. Remiszewski, wywiązała się ożywiona dyskusja nad nagłym wnioskiem Magistratu w sprawie oddania placu u zbiegu ul. Św. Anny i Łąkowej pod

budowę gmachu Sądu Okręgowego.

Wniosek Magistratu przesłano do Komisji dla spraw ogólnych, jednakże PPS-owska frakcja Rady „skorzystała z okazji" i ni w pięć ni w dziewięć, jak Filip z Konopi wyskoczyła z deklaracją, oświadczającą „niedemokratyczność dzisiejszych sądów", i jakkolwiek w zasadzie „godzącej się" na oddanie placu na gmach Sądu, to wszakże „w szczegółach", żądającej „demokratyzacji" sądownictwa, a przedewszystkiem sądów przysięgłych, jako symbolu wolności obywatelskiej.

Sprawę nieporządków

w Urzędzie Mieszkaniowym

wywlókł na światło dzienne radny Lichtenstein („Bund"), stawiając Urzędowi jakoteż i Magistratowi cały szereg zarzutów, które podchwycił natychmiast nietyle dowcipny ile humorystyczny radny Helman, roniący ze swej strony łzy krokodyle nad niedolą kamieniczników, trapionych nietylko ustawą o ochronie lokatorów ale i Urzędem Mieszkaniowym. Po przemówieniach r. Lichtensteina, Rosenblatta, Baumgarta i Mintzberga — w obronie Urzędu stanął dr. Stupnicki, który, „przejechawszy się" kilka razy po kamienicznikach—uważa, że tem samem daje odpowiedź na zarzuty r. Lichtensteina. W konkluzji Rada zadowolniła się przyrzeczeniem wicepr. Stupnickiego, który obiecał r. Lichtensteinowi, oraz r. Mintzbergowi ściślejsze wyjaśnienia dać po zbadaniu sprawy.

Wpłynął nagły wniosek r. Rapalskiego: jakie stanowisko zajął Magistrat w sprawie

redukcji pensji pracowników miejskich,

oraz czy prawdą jest, że nawet już wygotowano okólniki w celu obniżenia płac grudniowych. Wiceprezydent Stupnicki

przyznaje się do dokonanej redukcji płac,

na co rr. Lichtenstein i Holenderski w dosadnych przemówieniach wykazują jasno i dobitnie, jak to „robotniczy" Magistrat w obniżaniu płac pierwszy daje wzór do naśladowania fabrykantom i kapitalistom.

Mówcy przy tej okazji wskazują też, jak Pepesowski Magistrat poucza kapitalistów co do rozbijania centrali związków zawodowych, jaką jest Kom. Międzyzwiązkowa, przez odmowę pertraktowania z tą komisją.

W sukurs Magistratowi przyszedł

kamienicznik Helman,

który proponuje zatwierdzić redukcję płac, gdyż płace Magistratu muszą iść w parze z przemysłem(?) P. prezydent Rżewski nie zadawalając się wyjaśnieniem r. Helmana stwierdza, że

nawet w Bolszewji

robotnicy muszą pracować po 12 godzin i w razie wystąpień związków zawodowych nawet bolszewicy chwytają się takich represyj, jak zamykanie delegatów do więzień (!!!)

R. Rapalski nie zadawalnia się wyjaśnieniem Magistratu i żąda, aby Magistrat nie dopuścił do bezrobocia i na czwartek, 15 b. m. zaprosił przedstawicieli Komisji Międzyzwiązkowej do powtórnych pertraktacji.

W końcu udzielono Magistratowi prowizorjum na m. styczeń.

Robotnicy, popierajcie swoje pismo „Praca"

Sejm w drugiem czytaniu uchwalił daninę.

WARSZAWA 14. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu przystąpiono do dalszej rozprawy szczegółowej nad daniną.

Pos. Wierzbicki oświadcza, że najistotniejszymi punktami spornymi są:

1) Sprawa całkowitego zwolnienia od daniny gospodarstw małorolnych poniżej 5 morgów.

2) Sprawa słuszności oszacowań przez komisje majątków w rolnictwie oraz przemyśle i handlu.

3) Sprawa zastosowania progresji czy degresji od rolnictwa.

4) Sprawa sprzedaży gruntów dla uiszczenia daniny i

5) Sprawa obciążenia daniną gotówki.

Głosowanie w drugiem czytaniu.

W głosowaniu art. 1 przyjęto bez zmiany.

Do art. 2 przyjęto poprawkę.

Przy art. 3 przyjęto poprawkę pos. Diamanda, ażeby zwolnione były od daniny także związki zawodowe, współdzielcze i aprowizacyjne.

Do art. 4 przyjęto poprawkę posła Wojdalińskiego.

Art. 7 przyjęto również z poprawką pos. Wojdalińskiego, ażeby danina przypadająca od osób wymienionych w art. 2 obliczana była w wysokości nie 10 proc. od kapitału, ale 15.

Do art. 9 przyjęto ustęp 3 wniesiony przez ministra skarbu, ażeby w tych miejscowościach gdzie nie obowiązują zasady o ochronie lokatorów z dn. 18 XII.20 r. danina przypadająca od osób wymienionych w tym artykule obliczaną była w wysokości 2,000 mk. od każdego pokoju względnie pomieszczenia.

Art. 10 przyjęto w brzmieniu komisji.

Art. 12 przyjęto z poprawką.

Do art. 40 przyjęto poprawkę pos. Witosa, która przyznaje ulgi pogorzelcom i gospodarzom dotkniętym chorobą. Przyjęto następnie poprawki do art. 31, 43, 46, 47 i 51.

Cały art. 52 wraz z poprawką przyjęto 203 przeciwko 122 gł.

Art. 54 przyjęto z poprawką pos. Wierzbickiego, według której ministrowi skarbu przysługuje prawo zawierania układów z przedsiębiorstwami handlowemi i przemysłowemi nieobowiązanymi do publicznego składania rachunków pod warunkiem, że ogólna suma daniny pozostanie ta sama.

Na tem zakończono drugie czytanie ustawy o daninie.

Przyjęto następnie ustawę w sprawie podwyższenia gwarancji państwowej za obligacje Polskiego Banku Krajowego. Łącznie z tem upoważniono min. skarbu do zaciągnięcia pożyczki w Pol. Banku Krajowym w kwocie jednego miljarda marek.

Następne posiedzenie w piątek.

Z Komisyj Sejmowych

Dąbal się broni.

WARSZAWA, 14. (PAT). Komisja prawnicza pod przewodnictwem posła Mieczkowskiego odbyła dyskusję nad zażaleniem, złożonem przez pos. Dąbala a przesłanem Sejmowi i postanowiła zażalenie to przekazać ministrowi sprawiedliwości do bezzwłocznego zdania sprawy z zarzutów, oraz z wyniku zarządzenia.

Wywczasy pracowników.

Komisja ochrony pracy pod przewodnictwem, pos. Gdyka według referatu pos. ks. Kaczyńskiego, przyjęła jednomyślnie w trzeciem czytaniu projekt ustawy o wywczasach pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu. Art. 2 projektu przyznaje pracownikom po półrocznej nieprzerwanej pracy 2 tygodniowy, a po rocznej 1 miesięczny urlop płatny.

Polityka polska.

Sprawy polskie w Radzie Ligi Narodów.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 14. Rada Ligi Narodów rozpoczyna obrady 10 stycznia 1922 r. Na porządku znajduje się między innemi 8 punktów, dotyczących Polski, mianowicie: odwołanie się Polski przeciwko decyzji Wysokiego Komisarza w. m. Gdańska w sprawie ujścia Wisły, obsadzenia stanowiska Komisarza w. m. Gdańska, którego mandat wygasa w styczniu, sprawa nabywania i utraty praw obywatelskich w Gdańsku, konstytucja wolnego miasta Gdańska, oraz umowa polsko-gdańska z 24 października 1921 r. Prócz tego Rada Ligi Narodów rozpatrywać będzie spór polsko-litewski, oraz sprawę mniejszości narodowych na Litwie, Łotwie i w Estonji.

Gen. Jacyna generalnym adjutantem.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 14 Dzisiaj objął urzędowanie jako generalny adjutant Naczelnika Państwa gen. Jacyna w miejsce pułk. Wieniawy—Długoszowskiego, który wyjeżdża do Bukaresztu jako attache wojskowy w tamtejszem poselstwie.

Rocznica wypędzenia Niemców z Wielkopolski.

POZNAN, 14. (wł.) Odbyło się tu zebranie organizacyj społecznych w sprawie ustalenia programu obchodu rocznicy wypędzenia Niemców w dn. 27 grudnia 1918 r. Program obejmuje nabożeństwo, złożenie wieńców na grobach poległych w powstaniu, rewję i dekorację odznaczonych, akademję w uniwersytecie. O godz. 4 m. 30 po poł., na uczczenie momentu, w którym padły pierwsze strzały powstańców, cały ruch w mieście ma ustać na przeciąg 1 minuty.

Sprawa górnośląska.

Przebieg obrad.

KATOWICE, 14. (PAT). Komunikat prasowy delegacji polskiej: Poszczególne komisje obradowały dziś w dalszym ciągu. Podkomisje dla spraw węglowych i produktów rolnych dyskutowały nad sprawą rudy cynkowej i ołowiu. Na podstawie odnośnych materiałów ustalono ilość rudy cynkowej, którą wysyłano do Niemiec z polskiej części G. Śląska od roku 1911 — 1913. Podkomisja zakończy swe prace prawdopodobnie jutro. Prace podkomisji celnej są również daleko posunięte. Wszystkie, wyszczególnione w decyzji paryskiej punkty, dotyczące spraw celnych zostały już przedyskutowane. Komisja kolejowa w dalszym ciągu objeżdżała pograniczne odcinki w pow. rybnickim.

Podkomisja dla spraw wodnych i elektryczności ustaliła, że w sprawie wzajemnego dostarczania prądu elektrycznego mają być ustalone zdania obu stron. Podkomisja zwiedziła urządzenie wodociągowe w szybie „Adolfa" pow. tarnogórskiego, gdzie zbadano stan robót meljoracyjnych.

W podkomisji dla spraw waluty ujawniła się rozbieżność zapatrywań obu stron, jak również i w podkomisji dla spraw związków robotniczych. Wicemin. Eberhardt, jako przewodniczący podkomisji kolejowej, odbył dziś naradę z tutejszym polskim zw. kolejowym.

Przedstawiciele Rady Ambasadorów.

KATOWICE, 14. (PAT.) „Oberschlesische Courrier" donosi z Genewy, że przewodniczący rokowań polsko-niemieckich Calonder zaproponował konferencji ambasadorów wysłanie specjalnych przedstawicieli z łona konferencji ambasadorów do rokowań niemiecko-polskich na G. Śląsku. Podróż gen. Le Ronda do Paryża ma stać w związku z tą sprawą.

Eksplozja.

KATOWICE 14. (PAT). Wczoraj przed południem nastąpiła olbrzymia eksplozja w fabryce amunicji w Krywałdzie.

Układ podpisany.

WASZYNGTON, 14 (PAT) Pełnomocnicy Stanów Zjednoczonych, Francji, Anglji i Japonji podpisali dziś układ w sprawie czwórporozumienia.

Sprawy finansowe Niemiec

Opinja Loucheura.

BRUKSELA, 14. (PAT.) W rozmowie z przedstawicielem dziennika „Pouple", Loucheur na zapytanie, czy Anglja zarzuciła ideę udzielenia Niemcom moratorium, odpowiedział, że wyraz moratorium dla Francji nie istnieje. Na zapytanie w sprawie możności płatniczej Niemiec Loucheur zaznaczył, że zniżka marki niemieckiej nie ma najmniejszego wpływu na zasoby Niemiec i po zniżce, ani jeden komin fabryczny w Niemczech nie przestał dymić. Nie ma przeto najmniejszej wątpliwości co do możności wypłaty przez Niemców raty w dniu 11 stycznia 1922 r.

Machinacje czarnogiełdziarzy.

WARSZAWA, 14. (PAT.) Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa nadsyła następujący komunikat: „Kurjer Polski" i „Gazeta Poniedziałkowa" w dn. 12 bm. doniosły o skasowaniu przez kasjera PKKP. fałszywego banknotu 5000. Wiadomość ta pochodzi z dziennika „Moment" z dnia 11 grudnia i jest całkowicie zmyśloną. PKKP. oświadcza, że nie stwierdzono dotychczas fałszywego biletu po 5 tys., i że redakcja „Moment" będzie pociągnięta do odpowiedzialności za zamieszczanie fałszywych informacyj, niepokojących ludność i szkodzących obiegowi pieniądza polskiego.

Trocki i czerezwyczajka.

PARYZ, 14. „Cause commune" komunikuje, że na jednem z ostatnich posiedzeń rady komisarzy ludowych omawiano sprawę reorganizacji czerezwyczajki. Osiński, w imieniu grupy komunistów umiarkowanych, oświadczył, że czerezwyczajka jest obecnie państwem w państwie. Po wyczerpującej dyskusji, podczas której Trocki stawał w obronie czerezwyczajki, rada komisarzy ludowych uznała, że czerezwyczajka odpowiada w zupełności potrzebom chwili bieżącej.

Łotwa i Litwa.

RYGA, 14. (PAT). Prezydent Tschakste przyjął na audjencji posła litewskiego. Na audjencji wygłoszono gorące przemówienia. Prezydent oświadczył, że jest pewny, iż stosunki między Litwą a Łotwą zacieśniły się tak, że nie zachwieje ich żadna ewentualność, lub jakikolwiek wpływ zewnętrzny.

Francja a Watykan.

PARYZ, 14 (PAT) Odpowiadając w senacie na interpelacje w sprawie wznowienia stosunków z Watykanem oświadczył Briand, że dyskusja toczyć się winna jedynie i wyłącznie z punktu widzenia polityki zagranicznej i że wszystkie inne względy polityczne powinny być zaniechane.

Briand przypomniał historję stosunku do Watykanu od czasu konwencji, i że właśnie dlatego, iż Francja zachowała neutralność wyznaniową powinna być reprezentowana w Rzymie. Decyzję tę powziął w poczuciu pełnej odpowiedzialności. Briand w końcu nadmienił, że ustanowienie ambasady w Watykanie przyniesie Francji nietylko korzyści zewnętrzne, ale i wewnętrzne, zwłaszcza z punktu widzenia uspokojenia umysłów.

Ostatnie wiadomości z Warszawy.

(Od własnego koresp.)

(—) Dziś o godz. 12 w nocy na Pradze wybuchł olbrzymi pożar w składach kolejowych. Godz. 3 pożar trwa.

(—) Poseł Sowieckiej Rosji p. Karachan, który powrócił w niedzielę z Berlina, wyjeżdża w najbliższych dniach do Moskwy, ażeby przyjąć udział w zjeździe wszystkich zagranicznych dyplomatycznych przedstawicieli Rosji.

(—) Wydział do spraw podziału dawnej własności państwa niemieckiego w Gdańsku decyzją 29 lipca br. postanowił, że budynek fabryki broni w Gdańsku przechodzi na własność wolnego m. Gdańska, urządzenia zaś na własność Państwa Polskiego.

Z giełdy warszawskiej.

(Od własnego koresp.)

Dla walut i dewiz zagranicznych usposobienie zniżkowe.

Notowano:	Dolary	3100.—
	Marki niem.	18.—
	Franki franc.	250.—
	Funty szterl.	13200.—

Giełda zbożowa i towarowa.

WARSZAWA, 14 — Żyto 7800, kasza tatarczana franco skład Warszawa 18000, makuchy rzepskowe franco Warszawa 8650, otręby żytnie 5100.

Z Sądu.

O opór władzy.

(as) Sędzia Okręgowy Cynarski w trybie porządku uproszczonego rozważał w dniu wczorajszym sprawę 39 l. tkacza Oswalda Szmelcera, któremu oskarżenie zarzuca, iż w dniu 6 maja 1919 r. prowadzony przez policjanta Józefa Fijałkowskiego schwycił ostatniego za gardło i usiłował go rozbroić.

Sąd po zbadaniu świadków, skazał Szmelcera na zasadzie art. 142¹ KK. na 6 miesięcy więzienia, zaliczając mu na poczet kary 2 miesiące i 9 dni, a na zasadzie amnestji zmniejszył mu karę o połowę.

Jak się rzeźnik Dorabialski chciał szybko dorobić?

Sąd pokoju II Okręgu, po zbadaniu świadków, skazał rzeźnika Dorabialskiego (Przejazd 48) za używanie fałszywych miar i wag jakoteż za usiłowanie przekupienia funkcjonarjusza państwowego na 3 miesiące więzienia. Środek zapobiegawczy zmieniono na kaucję w sumie miljona mk. Ponieważ D. natychmiast kaucję złożył, wypuszczono go na wolność do czasu sprawy w drugiej instancji.

(as).

Z życia organizacji N. P. R

Posiedzenie Zarządu łódzkiego NPR.

W piątek, d. 16 grudnia, o godz. 7 wiecz., odbędzie się posiedzenie Zarządu NPR. w Klubie (Piotrkowska 91). Sprawy ważne, Obecność wszystkich członków Zarządu, przedstawicieli dzielnic i kół konieczna!

Komunikat.

Stow. Spoż. „Wyzwolenie" dn. 17|XII, w sobotę o godzinie 6 wieczorem, w sali Polskich Związków Zawodowych przy ul. Głównej 31, zwołuje Walne Zebranie Pełnomocników z następującym porządkiem obrad:

1. Sprawozdanie za III kwartał r. b. 2. Zmiana statutu w myśl wymagań Rady Spółdzielczej i powiększenie wpisowego do mk. 100. 3. Jakiem powinno być Stowarzyszenie Spożywców—odczyt ob. Rapackiego, redaktora „Społem". 4. Wnioski.

Wejście za okazaniem imiennych zawiadomień, która należy odbierać w sklepach Stowarzyszenia.

Kącik humorystyczny.

DOWCIPNI.

Pewien fircyk spotyka wieśniaka, pędzącego na targ dwa wieprze, a drwiąc z niego odezwał się:

— Dzień dobry, świń tato!

— Dzień dobry mój synku! — była odpowiedź dowcipnego chłopka.

WEZWANIE

w sprawie opłat na rzecz Kasy Miejskiej m. Łodzi za prawo jazdy po mieście za rok 1922.

Magistrat m. Łodzi wzywa wszystkich właścicieli dorożek, wozów (wszelkiego rodzaju) wózków ręcznych, powozów, bryczek, karawanów, samochodów osobowych i ciężarowych, motocyklów i rowerów do piśmiennego lub ustnego zgłoszenia takowych najpóźniej do dnia 31 b. m. w Oddziale Podatkowym, Plac Wolności № 2 (front, I piętro, pokój № 5).

Uchylający się od tego obowiązku będą pociągnięci do odpowiedzialności z art. 138 Kod. Karnego.

Jednocześnie Magistrat podaje do wiadomości, że do rejestru podatkowego za rok 1922 wpisani będą prócz nowych, wszyscy dotychczasowi płatnicy, o ile do dnia 15 stycznia 1922 r. nie zawiadomią Oddziału Podatkowego, że nie posiadają już podlegających opłacie środków lokomocji. Jeżeli kto z pośród nich zażąda wykreślenia z rejestru podatkowego w pierwszym półroczu po dniu 15 stycznia, a w drugim—po 15 lipca, obowiązany będzie uiścić opłatę za odpowiednie półrocze.

Przy rejestrowaniu wzgl. zgłaszaniu samochodów, właściciele obowiązani są przedstawić legitymację samochodu.

Wozy i inne środki lokomocji, należące do straży ogniowej, stacji pogotowia ratunkowego i towarzystw dobroczynności, również winny być zgłoszone.

Łódź, dnia 12 grudnia 1921.

MAGISTRAT m. ŁODZI.

WEZWANIE

w sprawie podatku od psów za rok 1922 na rzecz Kasy Miejskiej w Łodzi.

Magistrat m. Łodzi wzywa wszystkich posiadaczy psów do piśmiennego lub ustnego zgłoszenia takowych najpóźniej do dnia 31 b. m. w Oddziale Podatkowym przy Placu Wolności № 2 (front, I piętro, pokój № 5).

Uchylający się od tego obowiązku będą pociągnięci do odpowiedzialności z art. 138 Kod. Karnego.

Jednocześnie Magistrat podaje do wiadomości, że do rejestru podatkowego za rok 1922 wpisani będą, prócz nowych, wszyscy dotychczasowi płatnicy, o ile do dnia 15 stycznia 1922 nie zawiadomią Oddziału Podatkowego o pozbyciu się psa. Jeżeli kto z pośród nich, nie posiadając już obecnie psa, zażąda wykreślenia go z rejestru w pierwszem półroczu po dniu 15 stycznia, a w drugiem—po 15 lipca, obowiązany będzie uiścić podatek za odpowiednie półrocze.

Łódź, dnia 12 grudnia 1921.

MAGISTRAT m. ŁODZI.

Ogłoszenie.

Podaje się do wiadomości osób zainteresowanych, iż w myśl obowiązujących przepisów budowlanych zabrania się prowadzić roboty murarskie na zaprawie wapiennej przy temperaturze poniżej—4° Reamur i na zaprawie cementowej przy temperaturze 0° Reamur.

MAGISTRAT.—Inspekcja Budowlana.

Baczność!!!

W niedzielę dnia 18 grudnia b. r. o godz. 9 i pół rano odbędzie się

Roczne Ogólne Zebranie

członków Związku Metalowców Zjed. Zaw. Polskiego w Sali Pol. Zw. Zaw. ul. Główna 31. Wejście za książeczkami.

Porządek obrad:

Odczytanie protokułu. Sprawozdanie kasowe. Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej i Wolne Wnioski.

Dnia 18 grudnia b. r. o godz. 2 po południu w sali fabrycznej Tow. Akc. Wyrob. Bawełnianych „Widzew" odbędzie się

Ogólne Nadzwyczajne Zebranie

Stow. Spoż. „Wisła" w celu ostatecznego porozumienia się Zarządu ze Stowarzyszonymi w sprawie połączenia się ze Stow. Spoż. „Zorza" w Widzewie.

W razie nie przybycia pożądanej ilości członków o g. 3 zebranie odbędzie się w 2 terminie, prawomocne bez względu na ilość przybyłych, o godzinie 4-ej.

Niniejszem podaje się do wiadomości, że stosownie do postanowienia Ogólnego Zebrania członków Stowarzyszenia Właścicieli Składów Materjałów Opałowych Chrześcjan w Łodzi, przystąpiono do likwidacji tegoż Stowarzyszenia, wobec czego Komisja Likwidacyjna wzywa zainteresowanych do zgłoszenia swych pretensji do dnia 31 grudnia r. b.

Ceny Koksu i smoły spadły od 15/12 r. b. w Gazowniach Miejskich (ul. TARGOWA № 16) o 25%

Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi.

Ogłoszenia drobne.

A. A. A. Kupuje meble, dywany, futra, garderobę, bieliznę, maszyny do szycia. Płacę najwyższe ceny, Łaźnik, Benedykta 29, m. 15 parter. 3882—15

Bloch Marjanna zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 3908—3

Chłopak i uczeń cukierniczy potrzebni Cegielniana 33, cukiernia K rabrot.

Desek stolarskich, kloców, szlifrów kilkanaście wagonów, tanio sprzedam. Wiadomość Sienkiewicza 25, m. 4.

Gruszkiewicz Rachmil zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 8925—3

Luracka Seweryna zgubiła dowód osobisty, wydany w Kleczewie. 3911—3

Maciejewskiemu Antoniemu skradziono dowód osobisty, oraz kartę bezterminowego urlopu, wydaną z P. K. U. 3912—3

Mildnerowa Natalja zagubiła dowód osobisty, wydany w Łodzi. 8913—3

Meble, kanapy, otomany, leżanki, materace, sprzedaje tanio. stolarnia, Orla 28. 3900—3

Najtaniej

Ubrania, palta, bureczki, spodnie, m dna garderoba męska, damska i dziecinna. Obuwie, trykoty, rękawiczki, bielizna, kołnierze, krawaty. Kupny towarów wełnianych i bawełnianych na prezenta gwiazdkowe. Kto chce cośkolwiek kupić prosimy sprawdzić nasza ceny są najtańsze. W Chrześcijańskim Jarmarku Piotrkowska 44, Uwaga I piętro; obstalunki—pracownia krawiecka własna.

Pianina, fortepiany, fisharmonje na gwiazdkę poleca Czajkowski, Sienkiewicza 25. 3932—2

Dzera Adam zgubił paszport polski, kartę bezterminowego urlopu, wydaną w Kutnie, weksel na 20.000 mk. i gotówki 6000 mk. 3910—3

Skupiński Władysław zgubił książeczkę odroczenia, wydaną z P. K. U. 28 p. w Łodzi.

Sprzedam sklep z powodu wyjazdu, wiadomość w sklepie Rozwadowska 33. 3839—3

Wydawca Zarząd Okręgowy N.P.R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca" Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny PAWEŁ URBANIAK